

Parabanki na fali – rosnące zadłużenie Polaków w cieniu inflacji

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: wtorek, 21, styczeń 2025 08:42

Katarzyna Sekuła

Odśłony: 1678

Eksperci zgodnie przewidują, że w 2025 roku zadłużenie Polaków wzrośnie. Szczególnie widoczny będzie ten trend w grupie osób powyżej 30. roku życia. Na wzrost zadłużenia wpłyną przede wszystkim zaciągane kredyty hipoteczne i konsumpcyjne, które są coraz częściej wybierane przez Polaków. Jak zauważają analitycy, inflacja sprawia, że rosnące ceny przewyższają tempo wzrostu wynagrodzeń, co zmusza wielu obywateli do sięgania po dodatkowe finansowanie, często w instytucjach parabankowych.

Zadłużenie w Polsce na tle Europy

Na tle innych krajów Unii Europejskiej Polska wciąż pozostaje jednym z najmniej zadłużonych społeczeństw. Według danych, kredyty gospodarstw domowych w relacji do PKB wynoszą 20,3%, co stawia Polskę wśród liderów niskiego zadłużenia – wyprzedza nas jedynie Grecja (18,2%) i Litwa (8,6%). Dla porównania, w Finlandii wskaźnik ten sięga aż 95%.

– „Mimo wzrostu nominalnego zadłużenia, jego realna wartość – po uwzględnieniu inflacji – zmniejsza się. Jednak w 2025 roku można spodziewać się dynamiczniejszego wzrostu akcji kredytowej, co będzie wynikało z łagodzenia kryteriów udzielania kredytów oraz spodziewanego spadku stóp procentowych” – tłumaczy dr Maciej Goniszewski z Uniwersytetu Gdańskiego.

Na koniec III kwartału 2024 roku zadłużenie gospodarstw domowych wobec sektora bankowego wyniosło 796,11 mld zł, co stanowi wzrost o 1,4% rok do roku. Zdaniem ekspertów, choć to niewielki wzrost, sytuacja może się zmienić w kolejnych miesiącach.

Inflacja i zmiany na rynku finansowym

Presja inflacyjna i opóźniony wpływ na siłę nabywczą Polaków będą głównymi czynnikami wpływającymi na wzrost zadłużenia. – „Wzrost cen zmusza konsumentów do zaciągania kredytów na bieżące potrzeby, takie jak żywność czy rachunki, ale także do pokrywania wcześniejszych zobowiązań. Coraz większe zainteresowanie budzą także zakupy z odroczonym terminem płatności, np. systemy BNPL czy „raty zero procent” – wskazuje dr hab. Małgorzata Porada-Rochoń, prof. Uniwersytetu Szczecińskiego.

Sektor mieszkaniowy również odegra ważną rolę w kształtowaniu poziomu zadłużenia. Eksperci przewidują umiarkowany wzrost cen nieruchomości, co zwiększy popyt na kredyty hipoteczne, szczególnie wśród młodszych Polaków. Jednocześnie rosnące wynagrodzenia, prognozowane na poziomie 8% w 2025 roku, poprawią zdolność kredytową Polaków.

Wzrost znaczenia parabanków

Jednym z bardziej niepokojących zjawisk jest rosnąca popularność instytucji parabankowych, które oferują drogie i często niekorzystne produkty finansowe. W 2024 roku wzrost wartości finansowania w parabankach wyniósł 31,3% rok do roku, osiągając poziom 1,95 mld zł. Zdaniem ekspertów, wielu klientów parabanków wpada w spiralę zadłużenia, zaciągając nowe pożyczki na spłatę wcześniejszych zobowiązań.

– „Parabanki przyciągają klientów obietnicą szybkiego dostępu do gotówki, ale koszty takich produktów są wysokie. W efekcie niektóre osoby nie będą w stanie ich spłacić, co prowadzi do dalszego zadłużenia” – ostrzega doradca restrukturyzacyjny Adrian Parol.

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: wtorek, 21, styczeń 2025 08:42

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 1678

Problemy z egzekucją zobowiązań

Wyzwania związane z egzekwowaniem długów w 2025 roku mogą się nasilić wraz z kolejną podwyżką płacy minimalnej do 4666 zł brutto. Kwota ta jest wolna od potrąceń, co ogranicza możliwości wierzycieli w odzyskiwaniu należności. Jak zauważa Marcin Czugan, prezes Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce, to zjawisko uderza nie tylko w wierzycieli, ale także w osoby terminowo spłacające swoje zobowiązania. Aby zminimalizować ryzyko, instytucje finansowe mogą zaostrzać kryteria kredytowe lub zwiększać koszty udzielania pożyczek.

Kredyty konsumpcyjne na czele

Statystyki pokazują, że Polacy coraz chętniej korzystają z kredytów gotówkowych i ratalnych. W październiku 2024 roku wartość udzielonych kredytów ratalnych wzrosła o 5,3% rok do roku, osiągając 2,1 mld zł. Średnia wartość kredytu gotówkowego wyniosła natomiast 25 144 zł, co stanowi wzrost o 37,9%.

Prognozy na przyszłość

Eksperti przewidują, że w nadchodzących latach struktura zadłużenia konsumenckiego pozostanie stabilna, choć mogą pojawić się zmiany w grupie zadłużonych. Mężczyźni w wieku 35-45 lat nadal będą najczęstszymi dłużnikami, ale rosnąca rola kobiet i młodszych kredytobiorców może wpłynąć na spłaszczenie różnic w tym zakresie.

Jednocześnie wydłużanie okresów kredytowania może stać się rozwiązaniem dla osób, które chcą obniżyć miesięczne raty, nawet kosztem wyższych odsetek. W związku z tym liczba osób mających trudności finansowe może znacząco wzrosnąć.

Źródło: IP